

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co środy kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

Manifest Jego Ces. Mości.

Do Moich Ludów!

Kiedy wyczerpie się miara koncesyi możebnych, zgadzających się z godnością korony jak również z honorem i dobrem kraju, i kiedy wszelki zamiar spokojnego porozumienia okaże się daremny, natenczas niema już wyboru i staje się obowiązkiem to, czego uniknąć niepodobna.

Ten obowiązek wprowadził Mnie w przykrą konieczność, wezwać Moje ludy do nowych i ciężkich ofiar, bym mógł stanąć w obronie ich najświętszych skarbów.

Wierne ludy Moje odpowiedziały Memu wezwaniu, i garnąc się jednomyślnie do tronu składały wszelkie ofiary jakich wymagały stosunki, z gotowością, która zasługuje na wdzięczne uznanie Moje, powieksza jeszcze Moje szczerze przywiązanie do nich, i musiała przejmować Mnie ufnością, że słuszną sprawą w obronie której walecznej armie Moje spieszyły z zapalem do boju, będzie oraz zwyciężką.

Niestety, wypadki nieodpowiedziały żywionym powszechnie nadziejom i los oręża niebył pomyślnym dla nas.

Waleczna armia austriacka złożyła i tą razą tak świetne dowody swego doświadczonego bohaterstwa i niezrównanej wytrwałości, że zjednała sobie powszechnie nawet przeciwnika podziwienie, — że Mnie przejmując to słuszną dumą, być wodzem takiej armii, a ojczyzna winna jej wdzięczność za to, że broniła tak dzielnie honoru szlandarów austriackich i tak czystym go utrzymała.

Również niewątpliwą jest, że nasi przeciwnicy, pomimo największych wysiłków i użycia swych nader obfitych, a do zamierzonego ciosu oddawna już przygotowanych zasobów, zdołali zaledwie z poniesieniem niezmiernych ofiar odnieść tylko korzyści nie zaś stanowcze zwycięstwa, kiedy armia austriacka jeszcze niezachwiana w męztwie i odwadze zajmowała taką pozycję, której posiadanie dozwalało jej odebrać może napowrót nieprzyjacielowi odniesione korzyści.

Ale osiągnięcie tego zamiaru byłoby wymagało nowych i pewnie niemniej krwawych ofiar, niż te które były już poniesione i napełniły głębokim smutkiem Moje serce.

Śród takich stosunków nakazywał mi również mój obowiązek monarszy, wziąć pod sumienną rozważę przedłożoną Mi propozycję pokoju.

Wkładka, jakiej byłoby wymagało dalsze prowadzenie wojny, musiałaby być tak wielką, że byłbym zmuszony żądać od wiernych krajów monarchii dalszych i nierównie znaczniejszych ofiar krwi i majątku, niż dotychczas poniesione; a ostateczny wypadek byłby przecieź wątpliwy, ponieważ słuszne nadzieje Moje, że w walce podjętej nietylko za słuszną sprawą Austrii niepozostaną Sam Jeden, tak gorzko zawiedzione zostały.

Pomimo gorącego i na wdzięczne uznanie zasługującego udziału jakie słuszną sprawą Nasza znachodziła w większej części Niemczy tak rządów jak i ludów, niechcieli Nasi najdawniejsi i naturalni sprzymierzeńcy uporeczywie pojąć jak wielkie znaczenie zamykało się w tej ważnej sprawie.

Austria więc byłaby musiała sama jedna stawić czoło dalszym wypadkom, które z każdym dniem mogły stać się groźniejszymi jeszcze.

Postanowiłem przeto, kiedy honor Austrii dzięki bohaterskiej dzielności jej walecznej armii wyszedł nienaruszony z bitew tej wojny, ustępując względem politycznym ponieść ofiarę dla przywrócenia pokoju i przyjąć przedugodne warunki traktatu, w przekonaniu, że w bezpośrednim, wszelką obcą interwencję uchylającym porozumieniu się z Cesarzem Francuzów można było na wszelki sposób uzyskać mniej niepomyślne warunki, niż to nastąpić mogło w razie, gdyby niemające udziału w wojnie trzy mocarstwa główne przystąpiły do układów z propozycjami pośrednictwa, ułożonego między sobą i popartego moralnym wpływem swego porozumienia.

Niestety okazało się nieodzownem, oddzielić większą część Lombardyi od całości monarchii.

Natomiast przynosi to ulgę Memu sercu, że ukochanym ludom Moim zapewniłem znowu błogosławieństwo pokoju, a pokój ten wdwojnasób jest droższym dla mnie, ponieważ dozwolił Mi poświęcić teraz swobodnie całą uwagę i troskliwość Moją skutecznemu rozwiązaniu zadania, jakie Sobie zakreśliłem:

Azeby umocnić trwale tak wewnętrzną pomyślność jak i zewnętrzną potęgę Austrii stosownem rozwijaniem jej obfitych sił duchownych i materyalnych, i odpowiednem czasowi ulepszeniem prawodawstwa i administracyi.

Niechaj ludy moje, jak łączyły się wiernie ze mną w dniach ciężkich doświadczeń i ofiar, tak i teraz dopomogą mi swoją szczerą ufnością przeprowadzić dzieło pokoju i ułatwią tym sposobem urzeczywistnienie życzliwych Moich zamiarów.

Mojej walecznej armii wyraziłem już w osobnym rozkazie do armii Moje uznanie i Moją wdzięczność jako jej wódz naczelny.

Dziś w przemowie do Moich ludów, ponawiam jeszcze raz wyrazy tych uczuć, dziękując synom tych ludów, którzy za Boga, Cesarza i ojczyznę spieszyli do boju, za dowiedzione ich bohaterstwo, i wspominając z zalem pamiętnych dla Mnie towarzyszków broni, którzy niestety niepowrócili już z tej walki.

Laxenburg, 15. lipca.

Franciszek Józef m. p.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Ofiary patriotyczne.)

Lwów, 17. lipca. Na utworzenie korpusu ochotników złożyli w przyzwydm magistratu lwowskiego WW.: Gremium cukerników 50 zł. m. k. w papierach kredytowych; Dr. Michał Baczyński 15 zł.; konwent pp. Sakramentek 15 zł.; Fryderyk Hubner 50 zł. w papierach kredytowych i Izak Leon Kolischer 24 zł., Dr. Leon Kolischer 10 zł.; Samuel Kohn 30 zł.; Maciej Gołębiowski 20 zł.; czeladnicy kotlarscy 8 zł.; p. Schmidt, sekretarz namiestnictwa 10 zł.; Mayer Weintraub 2 zł.; Grzegorz Szymonowicz, arcybiskup ormiański 30 zł.; Marcin Barwiński kanonik 10 zł.; Antoni Bauer 5 zł.; Jakób Persian Axentowicz kanonik 100 zł. w papierach kredytowych; Dr. Marcel Tarnawiecki 100 zł. Razem 279 zł. waluty austr. i 200 w papierach kredytowych.

(Konwencya zawieszenia broni.)

Wiedeń, 16. lipca. Gazeta wiedeńska ogłasza konwencyę zawieszenia broni:

Art. 1. Nastąpi zawieszenie broni między armiami Jego Mości Cesarza Austrii z jednej a między zjednoczonymi armiami Jego Mości Cesarza Francuzów i Jego Mości Króla Sardynii z drugiej strony.

Art. 2. To zawieszenie broni trwać będzie od dnia dzisiejszego aż do dnia 15. sierpnia bez wypowiedzenia.

Według tego rozpoczęły by się nieprzyjacielskie kroki, jeżeli by do tego przyszło miało, dnia 16. sierpnia w południe bez poprzedniego zawiadomienia.

Art. 3. Zaraz gdy stypulacye tego zawieszenia broni zostaną ułożone i podpisane, ustają nieprzyjacielskie kroki na całej widowni boju tak na lądzie jak na morzu.

Art. 4. Obustronne armie nieprzekroczą demarkacyjnej linii ustanowionej przez ciąg zawieszenia broni.

Przestrzeń między demarkacyjnymi liniami zostaje ogłoszona neutralną, tak że wojskom obustronnych armii niewolno jej naruszać.

Wioski przez które ciągnąć się będą linie demarkacyjne, pozostają na rozkazy wojska, którem są obsadzone.

Tyrolskie granice wzdłuż „Stillser Joch“ i Tonale tworzą wspólne odgraniczenie dla armii toczących wojnę.

— Austriacka linia demarkacyjna, ciągnie się od granicy Tyrolu pod Ponte del Caffaro do Rocca d'Anfo, gdzie wojska pozostają na swych pozycjach i obejmują gościniec, łączący obadwa te punkta. Linia schodząc potem od północno-wschodniego krańca jeziora „Lago d'Idro“ ciągnie się dalej ku granicy Tyrolu i małej rzeki Toscolano aż do miasta tegoż nazwiska nad brzegiem jeziora Garda. Gościniec prowadzący z Lacise do Pontonu służyć będzie austriackim wojskom za granicę między wschodnim brzegiem jeziora Garda a Adygą. Okretem austriackiej flotyli na jeziorze Garda dozwolony jest wolny obrót między Riva a Peschiera. W południowej stronie jeziora poniżej Maderno i Lazise, lądować mogą tylko pod Peschiera i trzymać się mają wschodniego wybrzeża. Linia opiera się potem na Adydze pod Bussolengo, zwraca się ku Mantuy na Dassobuono, Isolalta, Nogarole, Bagnol, Canedole i Drasso. A z Mantuy na Curtatone, i Montanare wzdłuż małej rzeczki Auali do Borgoforte.

W pobliżu Borgoforte tworzy Pad naturalną linię demarkacyjną do Ticzarolo i aż do ujścia pod Porto di Goro. Tu otworzona jest linia austriackim wybrzeżem Adryi włącznie z wyspami należącymi aż do południowego krańca Dalmacyi z wyjątkiem wysp, które teraz zajęli Francuzi.

Villafranka i całe terytorium między temi obudwoma liniami są neutralne.

Francusko-sardyńska linia demarkacyjna ciągnie się od tyrolskiej granicy na Bagolino Lavenone i Idro na linię spadku wody, która dzieli dolinę Degagna od doliny Toscolano i kończy się pod Maderno na zachodnim brzegu jeziora Gardy. Piemontanie w Rocca d'Anfo pozostają w swoich terazniejszych pozycjach. Między wschodnim brzegiem jeziora Gardy a Adygą pociągniętą zostanie linia na południowej stronie od Lazise z Ballony na Saline do Pastrengo. Ta linia stanowi granicę francusko-sardyńskich pozycji. Z Pastrengo ciągnie się francusko-sardyńska linia demarkacyjna wzdłuż gościnca prowadzącego do Sommacampagna, a ztamtąd na Pozzomorelto. Prabiano. Quaderni, i Massimbona do Goito. Od Goito ciągnie się na Rivalte, Castelluchio, Gabbiane, Cesole i dotyka Padu pod Scorzarolo.

Art. 5. Koleje żelazne prowadzące z Werony do Peschierzy i Mantuy mogą być używane podczas zawieszenia broni do zaprowiantowania twierdz Peschierzy i Mantuy jednak pod tym wyrażonym warunkiem, że zaprowiantowanie Peschierzy ukończone zostanie w ciągu dwóch dni.

Art. 6. Roboty zaczepne i obronne w Peschierze pozostają w ciągu zawieszenia broni in statu quo.

Art. 7. Kupieckim okrętom bez różnicy bandery dozwolony jest obrót na adryatyckim morzu.

Tak stało się i postanowiono z zastrzeżeniem ratyfikacji między nami niżej podpisanymi zaopatrzonymi w pełnomocnictwa naszych Monarchów: Fzm. baronem Hess, szefem jeneralnego sztabu austriackiej armii i hrabią Mensdorff-Pouilly jenerałem dywizyi w austriackiej armii z jednej, a marszałkiem Vaillant, jenerałem dywizyi Martimprey w francuskiej armii i jenerał-porucznikiem Conte della Rocca, szefem jeneralnego sztabu w armii piemonekiej, z drugiej strony.

Villafranka, 8. lipca 1859.

Fzm. Hess m. p. Marszałek Vaillant m. p. Fml. hr. Mensdorff m. p. Jenerał Martimprey m. p. Jenerał della Rocca m. p.
Ratyfikowano.

Franciszek Józef m. p.

Napoleon m. p.

Hiszpania.

Madryt, 6. lipca. Według *Fr. P. Ztg.* zaszły także w niektórych miastach Andaluzyi buntownicze rozruchy; jednak sprężystem wystąpieniem wojska przywrócono wszędzie spokojność.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Nominaeje. — Powrót Inżynierów z Czarnogóry.)

Londyn, 13. lipca. Jej Mość Królowa z księciem Albertem, księciem Walii, księżną Alice i księciem Cambridge była w sobotę na przeglądzie a dnia 10. lipca na nabożeństwie w Aldeshott. Dnia 11. b. m. spodziewana jest Królowa w Osborne.

— P. Hamilton dotąd przy ambasadzie w Atenach mianowany, jest sekretarzem ambasady w Frankfurcie a p. F. Norton, dotąd attaché w Paryżu sekretarzem ambasady w Atenach.

— Rozwiązana została misja inżynierów do Czarnogóry, którzy mieli w poleceniu obmierzyć granice jej od Turcyi, wspólnie z komisarzami Francyi i Austrii. Wojna tych dwu mocarstw była powodem, że prace ich ustały, a major Fox z przydanym korpusem inżynierów wracają do Anglii.

(Posledzenie z d. 8. lipca. Dokończenie.)

— Sir Charles Wood oświadcza, że musi dać następujące wyjaśnienia, nim sekretarz spraw zewnętrznych odpowie na powyższą interpelację. W Halifax było w czasie wyborów wiele kupców, którzy mając z Europą handlowe stosunki, przerażeni byli wieścią, że Prusy wnikają się w włoską wojnę. Oraz obawiało się wielu, by Anglia nie zerwała swej neutralności. Dla ich zatem zaspokojenia zapewnił, że rząd Palmerstona równie jak lorda Derby starać się będzie usilnie zachować neutralność, chociaż w Niemczech zajęć mogą wypadki, które zmusiłyby Anglię do interwencji. Równocze-

śnie wyraził swoja niezachwiana ufność, że Prusy nie wmisczają się do wojny, ponieważ jego zdaniem własne Prusy sprawy wymagają zachować się neutralnie; w tym samym duchu udzieliła Anglia swojej rady. Nie przedstawiała wprawdzie Niemcom, że powinni pozostać neutralni, byłoby to wkładać się w nie swoje prawa, ale gdy przytem zagrożone są sprawy Anglii, zatem mógł upraszać angielski rząd, ażeby Prusy niebrały w wojnie czynnego i bezpośredniego udziału.

Mr. Schneider pyta, czy rząd ujmie się za angielskimi obywatelami pokrzywdzonymi w Meksyku.

Mr. B. Cochrane nakoniec zapytuje, czy angielski rząd otrzymał okólnik hrabi Cavoura urzędownie i czy nastąpiła jaka odpowiedź.

Lord J. Russell mówi: Okólnik hrabi Cavoura nieotrzymaliśmy urzędownie, ale J. Hudson udzielił nam w depeszy treść okólnika. Odpowiedzieliśmy, że rząd Jej Mości Królowy nie jest w stanie uznawać nowe annexacye we Włoszech; że ostateczne rozstrzygnięcie zawisło od zyczeń ludności, od szczęścia broni i od traktatów jakie mają być później zawarte. Nie uznaliśmy zatem żadnej z tych annexacyi. Konferencye z Prusami toczą się co do ducha korespondencyi, nie roztrząsaliśmy wcale praw i obowiązków niemieckiego związku, tylko „odradzaliśmy kroku, który mógłby rozszerzyć widownię boju.“ — W Meksyku pokrzywdziły obadwa sporne stronnictwa angielskich poddanych, ale rząd Jej Mości Królowy dołoży wszelkich starań, ażeby im wyjednać satysfakcyę.

Mr. Bowyer: poczuwam się do obowiązku zwrócić na to uwagę, że Niemca nie jest wyspą jak Anglia, zatem nie jest w położeniu, ażeby mogła postępować bezpiecznie za dobrą radą Anglii.

Lord J. Russell powtarza, że Niemczy nieudzielano żadnych rad.

Mr. Bowyer nie ustaje i powtarza, że i on sprzyja zasadzie włoskiej narodowości, widząc jednak, że wojna ta jest rodzajem wojny zaboreczej, i że toczy się w zupełnie nowy sposób, zatem obawa Niemczy zdaje się być usprawiedliwioną. Angielski rząd uczyni bardzo stosownie, jeżeli Niemcę pozostawi samej sobie, ona swoje sprawy sama pojmuje najlepiej. Jest przekonany, że Austria walczyła i ponosiła krwawe kleski tak za siebie jak za Anglię. Wkrótce przyjdzie kolej na Niemce, a wówczas będzie miała Anglia dość do czynienia, stając w własnej obronie.

Mr. Disraeli nie nalega na przedłożenie depeszy przestanej Prusom, uważa jednak, że podania sekretarza spraw zewnętrznych co do treści depeszy zdają się tracić niepokojem. Udzielać rady, znaczy tyle co mieszać się; jeżeli rząd powoduje się polityką neutralną a równocześnie udziela obcym mocarstwom dobrej rady, wówczas naraża się na zobowiązania, na które w początku nie myślał.

Lord J. Russell nie chce także zapuszczać się w dalszą politykę, jednak dodaje, że p. Disraeli polityki rządu wcale nie pojmuje.

Po kilku oświadczeniach względem bezpieczeństwa rzeki Humber, rozpoczyna się dyskusya względem kwestyi czy rząd odwołuje Prusy od kroku, któryby mógł doprowadzić do rozszerzenia wojny, zachował się ściśle neutralnie.

Lord J. Russell i lord Palmerston odsyłają w odpowiedzi do błękitnej księgi i utrzymują, że poprzedni rząd posuwał się jeszcze dalej, gdy w depeszy z dnia 1. maja do sir A. Malet w Frankfurcie n. M. oświadczył Prusom, że pruskie porty na wschodnim morzu byłyby zagrożone w razie wojny, i że Prusy niemogą liczyć nigdy na pomoc Anglii.

Potem koncentruje się izba w komitet dla obradowania nad budżetem floty, który przedkłada lord C. Paget i który po niejakiej dyskusyi zostaje po części przyjęty. Sir Paginekton usprawiedliwia przy tej sposobności rozporządzenia dawnej administracyi a mr. Lindsay uważa wydatki w całości za wielką rozrzutność.

Potem odracza się izba o godzinie 1 minucie 45 po północy aż do poniedziałku.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nota o zawieszeniu broni.)

Paryż, 13. lipca. Jak słychać, przybędzie Cesarz dopiero w przyszłą sobotę lub niedzielę do St. Cloud. — Armia ma powrócić z Włoch w krótkim czasie.

— Cesarzowa przyjmowała dziś członków ciała dyplomatycznego, deputacye wielkich korporacyi państwa i wiele innych osób, które składały Jej gratulacye dla przywrócenia pokoju.

— Nota *Monitora* ogłoszona już w wyciągu, a która uzupełnia wiadomość o zawarciu zawieszenia broni opiewa dosłownie jak następuje: „Pospieszamy podać do publicznej wiadomości, wśród jakich stosunków przyszło do zawieszenia broni, między Cesarzem Francuzów a Cesarzem Austrii. Główne trzy neutralne mocarstwa w konferencyach porozumiały się w tem, ażeby wojującym mocarstwom ofiarować swoje pośrednictwo. Pierwszy czyn tego pośrednictwa odnosić się miał do zawarcia zawieszenia broni; ale pomimo szybkości telegrafów nie mogło dojść porozumienie się między gabinetami przed upływem dni kilku. Tymczasem miały się rozpocząć nieprzyjacielskie kroki naszej floty na Wenecyę i każdej chwili mogło przyjść do nowej walki naszej armii pod Wenecyą.

Wobec takiego składu rzeczy, Cesarz wierny uczyni umiarkowania, które nim powoduje zawsze w polityce a przedewszystkiem ażeby zapobiedz wszelkiemu niepotrzebnemu rozlewowi krwi, nie wahał się zasiągnąć bezpośrednio woli i zyczeń Cesarza Franciszka Józefa, sądząc, że jeżeli zyczenia Jego są zgodne, wówczas będzie obowiązkiem obudwu Monarchów, wstrzymać natychmiast nieprzyja-

cielskie kroki, których zamierzone pośrednictwo byłoby nie powściągnięto. Cesarz Austrii wynurzywszy się w tej samej myśli, zgromadzili się pełnomocnicy mianowani z obu stron, dla ułożenia warunków zawieszenia broni, i te dnia 8. lipca zostały podpisane na pięć tygodni. Jutro w poniedziałek dnia 11. lipca nastąpi w Villafrance zjazd między Cesarzem Francuzów a Cesarzem Austrii.

Cesarz spodziewany jest tutaj na przyszły czwartek to jest w dzień ś. Eugenii. Przyjeżdża incognito, udaje się wprost do St. Cloud, gdzie jakiś czas zabawi. Cesarzowa wyjeżdża na przeciw niemu do Lugdunu, ztamtąd towarzyszyć mu będzie do Plombières. Paryska publiczność powita Cesarza dopiero przy uroczystości powrotu włoskiej armii.

— Wystawę artystyczną zwiadało przez czas otwarcia od 13. kwietnia do 11. lipca, 3 miliony ludzi.

Belgia.

(Zebranie izb.)

Bruxela, 12. lipca. Obydwie izby zgromadziły się dzisiaj w przynależnych swoich lokalach bez uroczystości zagajenia.

Szwajcarya.

(Wiadomości bieżące. — Wojska związkowe rozpuszczone.)

Berna, 11. lipca. Według telegraficznego doniesienia dziennika *Fr. J.* został obrany Frei-Herose na r. 1860 prezydentem, Knüsel wiceprezydentem federacji, a pułkownik jenerałnego sztabu Ziegler potwierdzony na nowo.

— Rada federacyjna postanowiła rozpuścić wojska związkowe w kantonie tesyńskim, i pozostała jeszcze tylko straż przy statkach austriackich.

Włochy.

(Powiększenie podatków w Sardynii. — Negocjacje między francuską i austriacką główną kwatery. — Uśmierzenie rozruchów.)

Dekretem z dnia 10. b. m. zostaną podwyższone w Sardynii wszystkie stałe i niestałe podatki, dodatkiem 10 proc. Dekret odwołuje się na niesłychane wydatki z powodu wojny i dodaje, że, gdy armia zawsze jeszcze musi być powiększana, niewystarcza już pożyczka 50 milionów zaciągnięta na mocy ustawy z dnia 21go lutego; rząd zatem jest spowodowany obciążyć nie tylko dawne prowincye, ale oraz i „nowe, które się przyłączyły do Sardynii“ podwyższeniem podatków, z czego wpłynie do skarbu do 18 mil.

— Względem toku negocjacji między francuską i austriacką główną kwatery donosi *Patrie* według listów z Vallegio z 8. lipca, że dnia 6. jeździł jenerał Fleury z swym adjutantem, kapitanem de Verdière do Werony, gdzie go Cesarz Franciszek Józef przyjmował z wielką życzliwością i wezwał do stołu, że jenerał Fleury dnia 7go stanął znowu w Vallegio, a popołudniu już przybył za nim austriacki parlamentarz, adjutant Fml. Zobel, i przywiózł Cesarzowi Napoleonowi poselstwo. Pozem w Casa Mastei odbyła się rada wojenna, na którą Cesarz Napoleon zaprosił króla Sardynii, księcia Napoleona i marszałków. Dnia 8. o piątej godzinie zrana wyjechał potem marszałek Vaillant, jenerałny kwaterymistrz armii z swym jenerał-adjutantem Martimprey w wielkim uniformie z eskortą szwadronu szaserów gwardyi w cesarskim powozie do Villafranki, aby podpisać zawieszenie broni.

— Rozruchy buntownicze w szwajcarskich pułkach uśmierzyła władza, i dnia 9. lipca panowała spokojność, jak do *Independance* z Neapolu donoszą. Buntownicy utracili do 90 ludzi w poległych i rannych-upokorzonych mają rozpuścić z powrotem do Szwajcaryi.

Niemce.

(Wypadki dzienne. — Wstrzymanie pochodu wojsk.)

Z Berlina piszą: Trudno powiedzieć, co tu sprawiło większe wrażenie: czy zawarcie zawieszenia broni, czy propozycja austriacka względem zruchomienia wszystkich kontyngensów związkowych, czyli zjechanie się obydwóch Cesarzów w Villafranca. To tylko pewna, że wszystkie te trzy wypadki przyszły niespodzianie, i wywarły tu wielkie wrażenie. A że nagle zmiana stanu rzeczy nakazuje nam zastanowić się lepiej nad niewyjaśnionemi całkiem jeszcze stosunkami nowemi, przeto nie ma dziwu, że w tej chwili panuje tu niepewność w niektórych względach. Okazuje się ona mianowicie u tych dzienników naszych, które od kilku już tygodni korzystając z trudnego położenia Austrii we Włoszech, popierały sprawę reformy zamierzonej przez stronnictwo gotajskie. A czem jawniej oświadczano się z tem, by zaproponowane wojskowe i dyplomatyczne naczelnictwo związkowe w rękę pruskiemu wyjść mogło na korzyść przywrócenia zjednoczonej Niemczy, tem większe też jest i rozczarowanie, jakie najnowsze propozycje austriackie sprawiły.

— *Neue Preuss. Ztg.* doradza, ażeby pruski rząd przynajmniej z swojej strony, jeżeliby Austria tego nieuczyniła, odwołał swój wniosek podany do izby związkowej względem „naczelnego dowództwa.“ Wszakże zawieszenie broni i pokój, zupełnie przekształciły stosunki, tak, że nie ma potrzeby zajmować się teraz w Frankfurcie dyskusją nad tą „teoretyczną kwestyą.“

Kreśląc swoje powody do tej rady, kończy następującemi słowy:

„To wszystko nie mówimy w tej myśli, jakoby dla Niemiec nadszedł teraz czas wiecznego pokoju, albo jakoby Prusy wywalczyły temi dniami jakie zwycięstwo. Przeciwnie! I pomimo że pruskie i angielskie dzienniki utrzymują, jakoby działania i sprężystość gabinetów w Berlinie i St. James osiągnęły teraz wielki, świetną przyszłość rokujący rezultat, obawiamy się, by to własne złudzenie nie zakończyło się smutnem rozczarowaniem.“

Mnichów, 11. lipca. Zapowiedziane na dzisiaj wyruszenie tutejszej głównej kwatery zostało odroczone i dotąd niewyznaczono nawet jeszcze żadnego dalszego terminu. Jego królewicz. Mość książę Luitpold, który odprowadzał dziś trzeci pułk konnej jazdy, ma jutro wyjechać za wojskiem.

Księstwa Naddunajskie.

(Aresztacye w Belgradzie.)

Do *Temesv. Ztg.* piszą z Belgradu pod dniem 12go lipca: Powszechnie tu przeraziło przyaresztowanie pięciu senatorów dnia 10go b. m., oraz liczne dnia wczorajszego dokonane aresztacye innych osób. Donoszą tu nam, że Gaja Jeremie, Jeremie Stanojewic, Balalaka, słabością złożony syn Tanasica Nenadowica i brat Efrema Nenadowica Acyki należą do kategorii wspomnianej na wstępie, i że wszystkich odprowadzono do więzienia w Topsyder. Powód tych licznych aresztacyi tak w Belgradzie jak w całym kraju ma być sprzysiężenie na księcia Miłosza. O starym, cierpieniami więzienia bardzo na zdrowiu podupadłym Wuciezu mówią, że był badany bardzo surowo, a nawet że do wyznania zmuszano go użyciem tortury.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 15. lipca. Paropływ wojenny „Hentzi“ nadpłynął dziś z Wenecyi. Jutro rozpoczynają parowce Lloyda żeglugę do Wenecyi.

Wenecya, 12. lipca. Dla braku potrzebnej liczby członków odłożono znowu wybór podesty.

Paryż, 16. lipca. *Monitor* zawiera depezę z Turynu z 15. b. m.: Cesarz Napoleon i Król sardyński przybyli tego dnia do Turynu, gdzie przyjmowano ich z okrzykami radości. Hrabia Ares przybył także i objął już prezydenturę gabinetu.

London, 16. lipca. Wczorajsze posiedzenie *izby niższej.* Na interpelacyę Grahama odpowiedział lord Russell, że Francya nieprzedsiębiorze żadnych nadzwyczajnych uzbrojeń w Cherbourgu, któreby usprawiedliwiały interpelacyę Anglii. Po Grahamic wniosł pytanie Horstmann, na które odpowiedział Russell, że co do szczegółów pokoju niemoże otrzymać żadnych obszerniejszych doniesień przed powrotem Cesarza Napoleona do Paryża, a dotychczas nienadeszła jeszcze żadna urzędowa informacya. Elcho odwołał swój wniosek względem księgi błękitnej i wyrażał się z szyderstwem o pokój, który tak jest pomyślnym dla Austrii i widocznie powiększa jeszcze jej wpływ we Włoszech. W podobnym duchu przemawiał Fitzgerald, zarzucając rządowi, że niema własnej polityki zagranicznej. Lord Russell odpowiedział: Utrzymuje dziś jeszcze, że ani Francya ani Austria nie miały prawa wzywać pomocy Anglii, ale muszę dodać teraz, że Napoleon nieustala wolności we Włoszech.

Posiedzenie *izby wyższej.* Lord Normanby powstawał z goryczą na okólnik Cavoura, pochwalając odpowiedź lorda Russell. Lord Brougham żalił się, że spokój świata zawisł od woli jednego męża, którego niekontroluje żaden minister. Lord Derby mówił: Francya działała jak wiadomo, jako sprzymierzeniec Sardynii nie jako główna strona; dla tego radby się dowiedzieć, czy Austria i Sardynia zawarły pokój. Lord Granville odpowiedział, że rząd wie tylko o francusko-austriackim traktacie pokoju. Lordowie Rutland i Stratford zalecali usilnie dalszą neutralność i wstrzymywanie się od udzielania wszelkich rad co do warunków pokoju. Lord Stratford ganił dawne mieszanie się Anglii, jak również rewolucyjne kroki w Toskanii. Na prośbę lorda Wodehouse przerwano dyskusyę. Lord Malmesbury odwołał swój wniosek względem przedłożenia depezy hrabi Cavoura i lorda Russell.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. i 17. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery	
7. god. zrana	325.84	+ 11.6°	66.5	północny	sl.	pochmurne
2. god. po poł.	326.03	+ 16.8°	46.8	półn.-zach.	"	"
10. god. wiecz.	326.97	+ 12.4°	70.4	północny	"	"
7. god. zrana	327.42	+ 10.8°	83.4	północny	sl.	pogoda
2. god. po poł.	327.01	+ 15.7°	56.1	"	"	burza
10. god. wiecz.	327.35	+ 12.3°	81.6	"	"	pochmurno

Humid. deszczu 0...05.

T E A T R.

Dziś komedyo-opera niemiecka w 3 aktach: „Mina,“ oder „Die heimliche Ehe.“ We środę 20. b. m. zacznie występować

tu w rolach gościnnych panna Della, artystka dramatyczna c. k. nadwornego teatru w Wiedniu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Potocki Teodor, z Krakowa. — Niezabitowski Napoleon, z Nakła.
 Hotel Langa: Matlechowski Albert, z Dubia.
 Hotel angielski: Lewandowski Paweł, z Hroźanki. — Sterian Ban Pierre i Neonlaon Jean, z Jas.
 Hotel Kuhna: Dydziński Apol., z Grąziowy górnej. — Sozański Antoni, z Torhanowiec.
 Do domu zajezdnego nr. 179²/₄: Ołonkowski Tad., z Mostek.
 Do domu zajezdnego nr. 176²/₄: Koniecki Mar., z Sambora.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. lipca.

PP. Indra Franciszek, c. k. podporucznik, do Wiednia. — Runge Rob., do Morawska. — Hr. Badeni Alexander, do Glinian. — Dworzański Felix, i Sobański Konstanty, do Karlsbadu. — Skarzyński Michał, do Budzanowa. — Zagórski Miecz., do Podbuża.

Kurs lwowski.

Dnia 18. lipca.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	28	5	37
Dukat cesarski	" "	5	33	5	41
Półimperyal zł. rosyjski	" "	9	5	9	38
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	77	1	87
Talar pruski	" "	1	68	1	77
Polaki kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	78	75	80	33
Galicyskie obligacye indemnizacyjne	"	75	62	76	44
5% Pożyczka narodowa	"	77	62	79	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. lipca.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 40. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —

Metaliki po 5% za 100 zł. 76.25; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2¹/₂% za 100 zł. —; po 2¹/₄% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1³/₄% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. B. Krajów koronnych. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii —; Galicji —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 900.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 215.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryescie po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 100.50. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 117.—. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow woloskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 43, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. lipca.

Dług publiczny.

A. Państwa.		pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.		72.—	73.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.		79.80	80.—
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 "		—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.		77.25	77 50
dtto. " 4 ¹ / ₂ % za 100 zł.		67.—	68.—
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.		310.—	320.—
" 1839 " 100 "		118.—	119.—
" 1854 " 100 "		108.—	108 50
Renty Como po 42 lir. austr.		14.50	15.—

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austrii	91.—	92.—
	Węgier	76.—	77.50
	Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii	74.—	75.—
	Galicji	78.—	—
	Bukowiny	74.—	75.—
	Siedmiogrodu	74.—	75.—
	innych krajów koronnych	78.—	85.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—	

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	900.—	903.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	217.20	217.30

pien. towar.

Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	570.—	572.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1850 —	1852
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	268.50	269 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	136.—	137.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	128.—	129.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	122.—	123.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—	—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	442.—	444.—
Lloyda austr. w Tryescie po 500 " "	290.—	330.—

Listy zastawne.

Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.—	95 50
	10 " " 5% " 100 "	91.—	92.—
Banku narodowego w wal. austr.	przeznaczone do losowania po 100 zł.	86.—	87.—
	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	83.—	83.50

Losy.

Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka	94.50	95.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	77.—	78.—
Salma 40 " "	—	—
Palfiego 40 " "	36.—	37.—
Clarego 40 " "	35.—	36.—
St. Genois 40 " "	37.—	38.—
Windischgrätz 20 " "	24.—	25.—
Waldsteina 20 " "	—	—
Keglevicha 10 " "	13.—	14.—

Na 3 miesiące.

Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	101.—	101.50
Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty	101.—	101 50
Hamburg za 100 marko banko 2 ³ / ₄ %	88.—	88.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	116.—	117.—
Paryż, za 100 franków 3%	46.40	46 50

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	40 cen.	5 zł. 42 cen.
Korona	15 " 20 "	15 " 84 "
Napoleonador	9 " 85 "	9 " 27 "
Rosyjski imperyal	9 " 35 "	9 " 40 "

KRONIKA.

(Pomnik na cześć Cesarza Mikołaja I.) miał być odsłonięty 7go lipca w dniu urodzin zmarłego Cesarza. Projekt pomnika ułożył podług postanowień panującego teraz Cesarza rosyjskiego architekta Montferraud, i na dniu 2. maja 1856 przeznaczył rząd na ten pomnik sumę 753 000 rubli srebrnych. Budowę pomnika poruczył mistrzowi, który budował katedrę św. Izaka, pod dyrekcją ministra apanażów hr. Perowskiego. Model statuy konnej wypracował wysłany profesor akademii sztuk baron Klodt. Modele trzech płaskorzeźb są dziełem profesora akademii Ramazanowa, a czwarta płaskorzeźba, figury emblematyczne, trofeje i ozdoby są utworem akademika Salemana. Dla wykonania robót w kamieniu zawarto kontrakt z tytułarnym radeą Baggowudtem, i zakładanie fundamentów rozpoczęło się w jesieni 1856. Ogólne koszta pomnika wynoszą 750 000 rubli.

(Czytelnia gazet na kolei żelaznej.) Na petrsbursko-moskiewskiej kolei żelaznej rozporządzono, że za zapłatą 20 kopiejek sr. dostawać mogą podróżni do czytania 20 rozmaitych krajowych i zagranicznych dzienników w czterech rozmaitych językach.

— Zeszyt czerwcowy **Dodatku miesięcznego do „Czasu“** zawiera następujące przedmioty:

- I. Dwa listy Zygmunta III. Króla polskiego.
- II. Wspomnienia moje wojskowe z kampanii r. 1812 i 1813 przez Józefa Korczak Gorajskiego.
- III. Kilka słów bibliograficznych przez Andrzeja Edwarda Koźmiana.
- IV. Zapiski ornitologiczne (XIII.), przez Kazimierza hr. Wodzickiego.
- V. Dziewice Trachińskie (dokończ.) przez Z. Węclewskiego.
- VI. Kulig, obrazek współczesny, przez J. K. Rogaleń.
- VII. Przegląd piśmiennictwa przez Lucyana Siemienińskiego.
- VIII. Kilka uwag z powodu ostatniej broszury p. Emila Girardin, przez Maurycego Manna.
- IX. Kronika: z Krakowa — korespondencye: z Berlina — z Paryża — z Oxfordu.
- X. Gazetka literacka.

Trzy zeszyty **Dodatku miesięcznego** stanowią tom jeden. Zeszyt czerwcowy jest czterdziestym drugim zeszytem roku czwartego, a kończy tom cztertnasty.

Zeszyt niniejszy spoźnił się z nieprzewidzianych przyczyn.